Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Wilno, dnia 8 marca 1932 r.

Nr. 624

Treść numeru:

-----ooo§ooo-----

-:0:-

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" o pracach L. N.

"Lietuvos Aidas" Nr.53 z dn.5.III.1932 r.Art.p.t."Spętane niebezpieczeństwa". Streszczenie:

Cały świat pogrążony jest w troskach i trudnościach. Odnosi się wrażenie, że stoi świat w obliczu strasznych kataklizmów. Zwłaszcza napawa pesymizmem fakt krwawych walk na dalekim Wschodzie. W Europie walk tych niema. Zbyt dobrze Europa pamięta czasy wielkiej wojny. Nikt też naprawdę się nie przeląkł, gdy prasa niemiecka i niektóre niemieckie organizacje rozpoczęły alarm, by do Kłajpedy posłano okręt wojenny. Tak samo bez wrażenia przeszły rozsiewane o Litwie oszczerstwa, jakoby Litwa chce przy pomocy siły zbrojnej zawojować obszar Kłajpedy, który i bez tego już do Litwy prawnie należy.

Mimo wszystkie trudności gospodarcze i polityczne nie należy przypuszczać, by w najbliższym czasie istotnie wybuchła wojna. Ideje pacyfistyczne głęboko już zapuściły korzenie. Niebezpieczeństwa, grożące pokojowi i całemu światu są, jak się zdaje, obecnie spętane.

"Lietuvos Aidas" o stosunkach litewsko-niemieckich.

"Lietuvos Aidas" Nr.53 z dn.5.III.1932 r.Art.p.t."Niemieckie M.S.Z. a nauka prawa niemieckiego na Litwie".Streszczenie:

Jak wiadomo, niemieckie M.S.Z. zabroniło zaproszonemu przez uniwersytet kowieński profesorowi Sokołowskiemu, jako obywatelowi niemieckiemu wykładanie prawa niemieckiego na uniwersytecie kowieńskim. Jakie są motywy tego zakazu? Sokołowski nie pełni obecnie obowiązków profesora ani na Łotwie ani w Niemczech, a więc zdawałoby się mógłby wykładać na Litwie. Litwa ma do czynienia z przejawem szowinizmu. Niemieckie M.S.Z. znowu zaczyna nieuznawać traktatów. M.S.Z. samo przyjęło i ustaliło granicę z Litwą, a obecnie zaczyna raptem jej nieuznawać, zaczyna się wtrącać do spraw litewskich. Mimowoli przychodzą na myśl słowa kanclerza niemieckiego Bethmann-Holweg o "świstkach papieru".

Sądzić należy, że z biegiem czasu sprawy się ułożą pokojowo. Tem niemniej Litwinom należałoby się zastanowić nad dzisiejszemi objawami i szukać profesorów niekoniecznie w Niemczech, a chociażby w Austrji, Szwajcarji i t.d.

"Trimitas" o stosunkach litewsko-niemieckich.

"Trimitas" Nr.10 z dn.3.III.1932 r.Art.p.t."Wytłumaczyliśmy się w sprawie niemieckiej". Streszczenie:

Dymisja prezesa Dyrektorjatu kłajpedzkiego, stanowiąca nieznaczny incydent w lokalnem znaczeniu został rozdmuchany do rozmiarów pierwszorzędnego wypadku i przeniesiony na arenę międzynarodową, odgrywając wielką rolę w stosunkach litewsko-niemieckich i wyraźnie świadcząc, jak naprawdę zapatrują się na Litwę jej zachodni sąsiedzi.

Cały przebieg sprawy kłajpedzkiej przed L.N.świadczy czego może oczekiwać Litwa od Niemiec w chwili niebezpieczeństwa. Jest to właśnie największe znaczenie incydentu z p.Boettcherem. Litwinom zostały otworzone oczy. Zostali oni na czas ostrzeżeni, by nie drzemali w oparach złudzeń.

K r o n i k a .

"M u s ų V i l n i u s" o s t o s u n k u A n g l i k ó w d o s p r a w y w i l e ń s k i e j ."Musų Vilnius" /Nr.5/ zamieszcza list swego współpracownika z Anglji na temat stosunku Anglików do sprawy wileńskiej: Anglicy naogół unikają wyraźnego wypowiadania się w sprawie wileńskiej. Polityka Europy wschodniej jest dziś dla Anglji nieaktualna. Polityką tą interesuje się więcej Francja. O ileby w Europie wschodniej wybuchła jakaś lokalna wojna, Anglji małoby na tem zależało, jeżeli nie brać pod uwagę angielskich platonicznych życzeń pokoju oraz wypadków, w których wojna lokalna mogłaby się zamienić na wojnę powszechną. O ileby nawet wybuchła większa wojna kontynentalna, to Anglja nie wmieszałaby się w nią tak łatwo,jak w 1914 r.

U t r u d n i e n i a k o n s u l a t u n i e m i e c k i e g o w s p r a w i e w y d a w a n i a w i z t r a n z y t o w y c h. Jak podaje "Lietuvos Aidas" /Nr.52/, wydział konsularny poselstwa niemieckiego stawia obecnie różne trudności przy udzielaniu obywatelom litewskim wiz tranzytowych na przejazd przez Niemcy.

Z p r a c T - s t w a J e d n o ś c i L i t e w s k o - ł o t e w s k i e j . Jak podaje Elta,5 i 6 odbyło się w Rydze posiedzenie zarządów towarzystw jedności litewsko-łotewskiej w Rydze i w Kownie. W posiedzeniu tem wziął również udział prezes litewsko-estońskiego T-stwa zbliżenia J.Wilejszys oraz prezes łotewsko-estońskiego T-wa Albering. Podczas posiedzenia rozważone zostały zagadnienia związane ze współpracą tych 3 państw bałtyckich. Na ostatniem posiedzeniu zarządu T-wa jedności litewsko-łotewskiej uchwalono w maju lub w czerwcu r.b. zwołać w Rydze doroczny kongres T-stwa. Członkami tego T-stwa są m.in.b.prezydent Łotwy i obecny minister Finansów Zemgals.

"L i e t u v o s Ž i n i o s" a i m p e r j a l i z m n i e m i e c k i . "Lietuvos Žinios" /Nr.51/: Hasło Drang nach Osten jest szeroko znane. Wiąże się ono ściśle z problemem istnienia Litwy. Już przed wojną uczeni niemieccy projektowali kolonizację Litwy. W czasie okupacji apetyty imperjalistów niemieckich wzrosły jeszcze bardziej. Uczony Lehmann wydał np. w 50 tys.egzemplarzy broszurę p.t."Deutschlands Zukunft" /Przyszłość Niemiec/, w której proponował eksportować Litwinów z Litwy zachodniej, odebrać od nich przemocą ziemie o obszarze 1.600.000 ha i zaludnić następnie ten obszar w ciągu 10 lat 212 tysiącami rodzin niemieckich. Mimo wszystko imperjaliści niemieccy wykazywali w czasie wojny o wiele większy objektywizm niż obecnie, gdyż wtedy na swych mapach oznaczali Małą Litwę, jako kraj etnograficznie litewski. Po wojnie zaś na niektórych mapach niemieckich nawet okolice Wyłkowyszek, Jurborka i Taurogów są oznaczane jako obszar zaludniony przez Niemców.

Inteligencja litewska winna czuwać. Metody niemieckie zmierzają bowiem do ujarzmienia Niepodległej Litwy.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

E c h a a r t y k u ł u b .m i n i s t r a Y c z a s a w "L i e t u v o s Ž i n i o s". "Lietuvos Žinios" /Nr.52/, nawiązując do opinji b.ministra Finansów Marcina Yczasa /"Liet.Aid." Nr.51/ w sprawie potrzeby zmiany polityki litewskiej względem Polski, ironizują na ten temat jak następuje: "Kręć, kręć sterem Marcinie, skoroś zyskał błogosławieństwo zgóry. Okręt już dawno stosuje kurs K.w.d./kuda wietier dujet/.Pożałuj jedynie Związku Wyzw. Wilna. Cóż on pocznie nieboraczek, skoro się zmienią stosunki z Polską?".

S t o s u n e k L i t w i n ó w d o l i t e r a t u r y p o l s k i e j .W "Lietuvos Aidas" ukazał się niedawno artykulik niejakiego p.Radzikauskasa na temat Orzeszkowej. Autor m.in.wyraził zdanie, że literatura polska jest i pozostanie dla Litwinów najbliższa ze względu na to, że porusza wiele litewskich tematów. Przytem Polacy i Litwini mają wspólną religję.

W"Lietuvos Aidas" /Nr.52/ niejaki Klemensas /pseudonim/ w "liście z Wilna" polemizuje z p.Radzikauskasem, twierdząc, że literatura polska jest najbliższa Litwinom pod względem geograficznym, natomiast najdalsza pod względem narodowym. Zdaniem p. Klemensasa literaci litewscy, tłumacząc dzieła polskie, prowadzą zgubną robotę. Dzięki bowiem literaturze polskiej 1/3 Litwinów odpadła od swego narodu

Z prac G a b i n e t u M i n i s t r ó w .Jak podaje "Lietuvos Aidas" /Nr.52/, Gabinet Ministrów na posiedzeniu z dn.4 marca przyjął ustawę o prawach praktyki lekarskiej, dentystycznej i farmaceutycznej. Na podstawie tej ustawy, zajmować się praktyką lekarską mogą osoby, które uzyskały na to zezwolenie M.S.Wewn. w ustalonym trybie.

"R y t a s" o Z w i ą z k u W y z w o l e n i a W i l n a . "Rytas" /Nr.40/: W prasie litewskiej wciąż się pojawiają wzmianki, świadczące o zainteresowaniu działalnością Związku Wyzw.Wilna. Wzmianki te świadczą naogół o niezadowoleniu. Związek Wyzw.Wilna na zarzuty reaguje jedynie dyplomatycznemi wyjaśnieniami. Niestety zarzuty pod adresem Zw.Wyzw.Wilna zawierają wiele słuszności. Organ Związku "Musų Vilnius" pochłania 70% dochodów Związku. Jest to suma bardzo wysoka w porównaniu z formą i treścią pisma. Zarówno redaktorowi "Musų Vilnius" jak też i członkom komisji redakcyjnej wypłaca się stanowczo zawiele. Byłoby o wiele racjonalniej, żeby Zw.Wyzw.Wilna zamiast wydawania "Musų Vilnius" posyłał każdemu pismu biuletyn, przyczem gazety poświęcałyby pewną rubrykę sprawom tego biuletynu. Notabene "M.V." redagowany jest bez żadnego gustu. Zbyt obszernie zapuszcza się w niewłaściwe dziedziny /opisy podróży/ i wogóle nie nosi charakteru prasy propagandowej.

T r u d n o ś c i f i n a n s o w e b r a c i Y c z a s ó w . Jak podają "Lietuvos Žinios" /Nr.51/odbyła się sprzedaż z licytacji ruchomości znanych na Litwie polityków i działaczy Marcina i Hipacego Yczasów.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

N o w y k r o k N i e m c ó w k ł a j p e d z k i c h .Jak donosi "Memeler Dampfboot" /Nr.55/, przywódcy Volkspartei i Lanwirtschaftspartei wystosowali do gubernatora Kraju Kłajpedzkiego pismo, w którem oświadczają, iż zgadzają się na rozpoczęcie pertraktacyj w sprawie utworzenia nowego Dyrektorjatu.

Pozatem ukazał się list otwarty b.prezesa Dyrektorjatu p.Boettchera, który ratując swą sytuację oświadcza, iż dbając o dobro kraju, zrzeka się stanowiska prezesa. Powyższe oświadczenia Niemców kłajpedzkich zostaną przyjęte do wiadomości z daleko idącemi zastrzeżeniami.

N o w e u s t a w y d l a K r a j u K ł a j p e d z k i e g o. "Lietuvos Žinios" /Nr.49/: Litewska Rada Stanu opracowuje szereg ustaw dla Kraju Kłajpedzkiego.

M.in. Rada opracowuje ustawę o sądzie opartym na statucie kłajpedzkim.

Sąd ten miałby za zadanie interpretację konwencji i statutu kłajpedzkiego.

Autonomiści kłajpedzcy mieliby więc sąd, przed którym mogliby wytaczać swe pretensje do władz centralnych.

D z i a ł a l n o ś ć n o w e g o p r e z e s a D y r e k t o r j a t u .Jak podaje prasa litewska, nowy prezes Dyrektorjatu kłajpedzkiego p.Simajtis objął w dn.2 marca obowiązki od prezesa dotychczasowego p.Toliszusa.

Nowomianowany prezes w dn.29.II.1932 r.odbył konferencję z niektórymi przywódcami i przedstawicielami partyj sejmiku kłajpedzkiego. W konferencji wzięli udział marszałek sejmiku von Dressler, Gubba, Kraus i Meyer.

Powstał projekt utworzenia Dyrektorjatu z 4 osób, z których dwie reprezentowałyby partje większościowe.

Przedstawiciele partyj wysłuchali zdania p.Simaitisa i obiecali udzielić pisemnej odpowiedzi.

M e m o r j a ł "M e m e l l a n d b u n d u" d o B r ü n i n g a .Jak podaje Elta, w prasie niemieckiej ukazała się wiadomość, iż kanclerz Rzeszy Brünning w obecności sekretarza stanu von Buelowa odbył naradę z trzema przywódcami "Memellandbundu", którzy przybyli do kanclerza jako pełnomocnicy wszystkich organizacyj Wschodnich Prus. W imieniu wszystkich organizacyj kierownictwo Memellandbundu doręczyło kanclerzowi memorjał. Memorjał stwierdza, iż Litwa nie jest zdolna do poszanowania autonomji Kraju Kłajpedzkiego, a zresztą i nie życzy sobie tego. W tych warunkach ostateczne i zadawalniające rozwiązanie kwestji kłajpedzkiej jest możliwe jedynie za pomocą zasadniczej reorganizacji podstaw państwowych Kraju Kłajpedzkiego według prawa narodów do samookreślenia się bez względu na interesy Litwy. W tym celu niezbędne jest odwołanie się do ludności kłajpedzkiej, pozostającej bądź w granicach kraju, bądź też poza nimi. Gwarancję wolności przy tej procedurze powinna udzielić Liga Narodów. Autorzy memorjału proszą kanclerza Rzeszy, aby w przyszłości przy zatargu o kraj kłajpedzki interwencja Rzeszy opierała się na art.11 paktu L.N.

P r e m j e r T u b e l i s o k w e s t j i k ł a j p e d z k i e j .Jak podaje prasa litewska w Telszach odbył się niedawno liczny zjazd partji narodowców. Na zjeździe przemawiał m.in. premjer Tubelis w sprawie kłajpedzkiej: "Nie powinniśmy wołać o zwycięstwie. Jesteśmy zbyt związani z Niemcami pod względem ekonomicznym. Należy się liczyć z tem, że Niemcy mogą zakazać wwozu litewskich produktów, co może dotkliwie odbić się na interesach Litwy."

E c h a w y p a d k ó w k ł a j p e d z k i c h w R e i c h s t a g u o r a z w s e j m i k u p r u s k i m . Jak podaje "Lietuvos Aidas" /Nr.51/, forma, w jakiej Reichstag oraz sejmik pruski wypowiedziały się w sprawie wypadków kłajpedzkich nie przynosi Niemcom zaszczytu. W Reichstagu odznaczają się swemi wystąpieniami przeciwko Litwie dwaj baronowie Freytagh-Loringhoven i Rosenberg. W sejmiku pruskim zaś Pingel i Plewe. Pobili oni rekord obskurantyzmu, nazywając Litwę"państwem bandytów", zaś Litwinów narodem cyganów. Domagali się oni ponadto użycia wszelkich możliwych środków przeciwko "gwałceniu prawa na obszarze Kłajpedy".

S p r a w a B o e t t c h e r a w s ą d z i e s z a w e l s k i m .Jak podaje "Echo"/Nr.64/,gubernator kłajpedzki przesłał sprawę Boettchera i Puodžiusa do prokuratora szawelskiego Sądu Okręgowego, który zadecyduje czy sprawa ta należy do kompetencji władz sądowych.

S p r a w a K ł a j p e d y w H a d z e? Jak podaje "Memeler Dampfboot" /Nr.52/, w wypadku niedojścia do porozumienia w sprawie Kłajpedy między min.Zauniusem a mocarstwami sygnatarjuszami w Genewie, Anglja przekaże sprawę kłajpedzką Trybunałowi Haskiemu.

L i c z b a o b y w a t e l i n i e m i e c k i c h w K ł a j p e d z i e .Jak podaje "Echo" liczba obywateli niemieckich w Kłajpedzie wynosi 2.192,zaś optantów 1.392.